

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

ul. Wiejska 4/6/8

00 902 Warszawa

PETYCJA

do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

**w sprawie zapewnienia kobietom rzeczywistego, godnego i równego dostępu do toalet
w przestrzeni publicznej**

*Działając w interesie publicznym, na podstawie przysługującego obywatelom prawa do składania petycji, zwracam się do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej o **podjęcie działań legislacyjnych zmierzających do zmiany obowiązujących norm dotyczących liczby toalet w budynkach użyteczności publicznej. Celem tej zmiany powinno być zapewnienie kobietom realnego, a nie jedynie formalnego, równego dostępu do infrastruktury sanitarnej.***

Kwestia dostępu do toalety w przestrzeni publicznej bywa traktowana jako zagadnienie techniczne lub drugorzędne. W rzeczywistości dotyczy ona podstawowych warunków godnego życia, zdrowia oraz możliwości pełnego uczestnictwa w życiu społecznym, zawodowym i publicznym. Korzystanie z toalety nie jest przywilejem ani udogodnieniem – jest elementarną potrzebą fizjologiczną, której niezaspokojenie powoduje ból, stres, zagrożenie zdrowia i naruszenie godności osobistej.

Codziennie doświadczenie kobiet w Polsce pokazuje, że obecne normy prowadzą do trwałej i powszechnie dostrzegalnej nierówności. Kolejki do toalet damskich na dworcach, w urzędach, uczelniach, szkołach, szpitalach, galeriach handlowych, halach sportowych czy podczas wydarzeń kulturalnych stały się zjawiskiem normalizowanym. Dla wielu kobiet oczekiwanie kilkanaście lub kilkadziesiąt minut na możliwość skorzystania z toalety jest codziennością – niezależnie od wieku, stanu zdrowia czy sytuacji życiowej.

W tym samym czasie toalety męskie bardzo często pozostają dostępne bez kolejek. Ta różnica nie wynika z przypadku ani z indywidualnych nawyków, lecz z obiektywnych uwarunkowań biologicznych i społecznych oraz z faktu, że obowiązujące normy projektowe nie uwzględniają rzeczywistego czasu i częstotliwości korzystania z toalet przez kobiety.

Kobiety, w przeciwieństwie do mężczyzn, korzystają z toalet częściej i dłużej. Wynika to m.in. z menstruacji, ciąży, porodu, karmienia piersią, częstszych infekcji układu moczowego, mniejszej pojemności pęcherza, a także z faktu sprawowania opieki nad dziećmi, osobami starszymi oraz osobami z niepełnosprawnościami. Wszystkie te okoliczności mają charakter powszechny i przewidywalny, a ich pomijanie w procesie stanowienia norm projektowych prowadzi do systemowej nierówności.

Brak wystarczającej liczby toalet dla kobiet rodzi realne konsekwencje zdrowotne i psychiczne. Wiele kobiet, wiedząc, że dostęp do toalety w przestrzeni publicznej będzie utrudniony, celowo ogranicza przyjmowanie płynów, unika długiego pobytu poza domem lub planuje całe swoje aktywności pod kątem dostępności sanitariatów. Takie zachowania, wymuszone przez niewystarczającą infrastrukturę, zwiększają ryzyko chorób układu moczowego, odwodnienia oraz obniżają ogólną jakość życia.

Problem ten ma również inny wymiar. W przestrzeni publicznej od lat tolerowane są sytuacje, w których mężczyźni oddają mocz w miejscach do tego nieprzeznaczonych – w bramach, przy ogrodzeniach, w parkach czy w pobliżu ciągów komunikacyjnych. Zjawisko to, niezależnie od jego oceny, pokazuje, że mężczyźni posiadają pewne „nieformalne” możliwości radzenia sobie z brakiem infrastruktury sanitarnej. Kobiety takich możliwości nie mają. Dla nich oznaczałoby to narażenie się na utratę bezpieczeństwa, naruszenie prywatności oraz godności osobistej. To dodatkowo pogłębia nierówność w korzystaniu z przestrzeni publicznej.

Niedostateczna liczba toalet dostępnych dla kobiet skutkuje faktycznym ograniczeniem ich mobilności oraz udziału w życiu publicznym. Trudno mówić o realnej równości, jeśli kobiety podczas wydarzeń publicznych, pracy, nauki czy podróży muszą podporządkowywać swoje potrzeby biologiczne niewystarczającej infrastrukturze. Jest to szczególnie dotkliwe dla kobiet w ciąży, kobiet starszych, kobiet z chorobami przewlekłymi oraz opiekunek dzieci i osób zależnych.

Warto również podkreślić, że obecny stan rzeczy nie musi być efektem celowej dyskryminacji, lecz wynika z historycznie utrwalonego sposobu projektowania przestrzeni publicznej z perspektywy mężczyzn. Przez dziesięciolecia infrastruktura miejska była planowana w taki sposób, jakby użytkownikiem „domyślnym” był zdrowy, dorosły mężczyzna, bez obowiązków opiekuńczych i bez specyficznych potrzeb zdrowotnych. Skutki tego podejścia są odczuwalne do dziś i wymagają świadomej korekty.

*W związku z powyższym wnoszę o zmianę obowiązujących norm w taki sposób, aby odpowiadały one rzeczywistym potrzebom kobiet, a nie jedynie formalnym założeniom projektowym. W szczególności postuluję przyjęcie zasady, zgodnie z którą: **minimalny standard***

w budynkach użyteczności publicznej powinien wynosić co najmniej 1 miska ustępowa na 10 kobiet.

Wskaźnik ten uwzględnia dłuższy czas korzystania z toalety przez kobiety, większą częstotliwość jej używania oraz realne warunki funkcjonowania w przestrzeni publicznej. Nie stanowi on przywileju, lecz środek wyrównujący obiektywne różnice i prowadzący do faktycznej równości w dostępie do infrastruktury sanitarnej.

Zapewnienie kobietom odpowiedniej liczby toalet jest wyrazem szacunku dla ich godności, zdrowia i potrzeb życiowych. Jest także warunkiem tworzenia przestrzeni publicznej, która rzeczywiście służy wszystkim obywatelom, a nie tylko wybranej części społeczeństwa.

Zwracam się do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z apelem o potraktowanie tej kwestii jako istotnego problemu społecznego, a nie marginalnego zagadnienia technicznego. Zmiana norm dotyczących liczby toalet dla kobiet będzie realnym krokiem w stronę bardziej sprawiedliwej, przyjaznej przestrzeni publicznej.

Jednocześnie oświadczam, że nie wyrażam zgody na publikację moich danych osobowych w związku z rozpatrywaniem niniejszej petycji, z wyjątkiem zakresu niezbędnego do jej rozpoznania, wynikającego z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa.